

KS. JACEK HADRYŚ

## EUCHARYSTIA I MODLITWA W ŚWIETLE NAUCZANIA SŁUGI BOŻEGO STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

Maria Okońska założyła w 1942 roku „Ósemkę”, czyli późniejszy świecki Instytut Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła. Od 1943 roku Ojcem i Kierownikiem duchowym tegoż Instytutu był ksiądz doktor Stefan Wyszyński, późniejszy Prymas Polski<sup>1</sup>. Ksiądz Prymas aż do swojej śmierci w 1981 roku często spotykał się z Pomocnicami Maryi, otaczał Instytut swoją opieką, dbał o formację duchową jego członków. Prowadził comiesięczne dni skupienia, coroczne rekolekcje, częste adoracje Najświętszego Sakramentu, nabożeństwa, przewodniczył Apelom Jasnogórskim. Jego nauczanie, zawierające ponad 3000 wypowiedzi, w ogromnej większości zostało nagrane na taśmach magnetofonowych, a następnie spisane. Jedynie brakujące nagrania odtworzono nie z kaset, ale z notatek prowadzonych przez członkinie Instytutu. Całość materiału została zgromadzona w archiwum Instytutu w Choszczówce (Warszawa) i stanowi źródło niniejszego opracowania. Celem artykułu jest przybliżenie Czytelnikom nauczania Prymasa Tysiąclecia, nauczania dotyczącego Eucharystii i modlitwy. Ze względu na ograniczoną objętość prezentacji nie jest możliwe przedstawienie całości zagadnienia, ale jedynie kilku jej wybranych aspektów. Wobec powyższego opracowanie zostało podzielone na trzy części. Pierwsza z nich podejmuje nauczanie Prymasa Tysiąclecia dotyczące Eucharystii, następna – jego refleksje związane z modlitwą i jej znaczeniem

---

Ks. dr JACEK HADRYŚ – adiunkt w Zakładzie Teologii Moralnej i Duchowości na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu; adres do korespondencji: ul. Zielona 2/21, 61-851 Poznań.

<sup>1</sup> Por. *Wstęp*, [w:] *Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła*, Warszawa 1998, s. 7.

w życiu chrześcijańskim, a ostatnia przedstawia modlitwę w pięciu aspektach, które były bliskie Słudze Bożemu: teologicznym, liturgicznym, powszechnym, maryjnym i apostołskim.

## I. EUCHARYSTIA OŚRODKIEM ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Prymas Wyszyński stwierdził, iż „Ofiara Mszy św. jest zawsze ośrodkiem życia chrześcijańskiego”<sup>2</sup>, stąd stanowi istotę chrześcijańskiego życia. Chrystus przypomina w niej, przez swoją ofiarę, konieczność uczestniczenia w ofierze i ofiarowania siebie: „Ta ofiara ma nam ciągle to przypominać, że nie dla siebie, że my odtąd mamy żyć dla tego Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał”<sup>3</sup> We Mszy świętej „[...] zawsze pierwszy akt to jest uwielbienie Boga, a następnie oddanie, ofiarowanie siebie Ojcu wraz z Chrystusem, który jest w Kościele, a więc w Głowie i w członkach”<sup>4</sup> Uczestniczenie w niej jest włączeniem się w dzieło Odkupienia: „Każda Msza św. jest ofiarowaniem się Chrystusa, ale w każdej i ja się ofiarowuję [...]. Ponieważ nie ma ofiary bez ognia, bez miłości, dlatego oddaję się Miłości. Połączenie się moje z Bogiem Ojcem w ofierze przez Chrystusa, jest ofiarą miłości”<sup>5</sup> Jednocześnie „Eucharystia jest [...] nie tylko przypomnieniem męki, ale jakimś dodaniem ufności, że przez krzyż się wchodzi do chwały”<sup>6</sup> Znamienne, iż „Chrystus najwięcej zrobił nie przez nauczanie, ale przez ofiarę krzyża na Kalwarii”<sup>7</sup> Msza św. jest powtórzeniem w bezkrwawy sposób krwawej Ofiary Chrystusa i stąd nie można się dziwić, że podczas niej „[...] trzeba się przebijać przez trud, przez mękę, przez cierpienie, przez to wszystko co ludz-

---

<sup>2</sup> *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 8.01.1973, s. 1, nr 1163; podawana w przypisach liczba oznacza numer danej pozycji w archiwum Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła; dotyczy zarówno nauczania Prymasa Wyszyńskiego, jak i wypowiedzi Marii Okońskiej, założycielki Instytutu.

<sup>3</sup> *Historia zbawienia w IV modlitwie eucharystycznej*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, w przeddzień uroczystości Serca Bożego, Warszawa 12.06.1969, s. 8, nr 605.

<sup>4</sup> *Nauka Soboru o Bożym Ciele*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, przygotowanie do uroczystości Bożego Ciała, Warszawa 12.06.1968, s. 11, nr 525.

<sup>5</sup> *Przygotowanie do Mszy świętej*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 2.08.1960, s. 2, nr 135; por. *Nauka Soboru o Bożym Ciele*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, przygotowanie do uroczystości Bożego Ciała, Warszawa 12.06.1968, s. 9-10, nr 525.

<sup>6</sup> *Na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 27.05.1970, s. 3, nr 706.

<sup>7</sup> Tamże, s. 4.

kie, ażeby osiągnąć do tego, co jest Boże”<sup>8</sup> Ze Mszy św. czerpie się „[...] natchnienie i moc do każdej ludzkiej ofiary – do oddania naszego życia, do gotowości poświęcenia się dla innych, do umiejętnego wychodzenia z siebie, by służyć braciom, aby widzieć w nich cierpiącego Chrystusa i w ten sposób rozszerzać swoją własną duszę gotową do poświęceń, wyrzeczeń się i ofiar. Przez to wzrasta w nas człowiek Boży, wolny od zapatrzenia się w siebie, od samolubstwa, egoizmu i kręcenia się wokół swojej osoby”<sup>9</sup> Ksiądz Prymas z naciskiem podkreślał, że „[...] każda Msza św. jest dziełem Trójcy Świętej, sprawowaną z woli Chrystusa przez Kościół [...]. Ofiara Mszy św. jest takim centrum miłości, dobroci, świętości, łaski Bożej. Jest najważniejszym zdarzeniem w dniu każdym”<sup>10</sup> Msza św. jest więc największą łaską dnia dla chrześcijanina. Ona nadaje wartość i sens danemu dniowi: „Ciągłe się uczymy na tym przykładzie Najświętszej Ofiary rządzić się i kierować nie swoją wolą, ale jak Chrystus, wolą Tego, który nas powołał i który żąda też od nas ofiary na każdy dzień”<sup>11</sup> Można powiedzieć, iż jest ona Chrystusem, który staje pośrodku zgromadzonych w Jego imię<sup>12</sup>. To Chrystus powołuje człowieka „do współdziałania z Sobą w tym nieustannym Jego ofiarowywaniu się Ojcu za nas”<sup>13</sup> Msza św. jest też najdoskonalszą formą zadośćuczynienia za grzechy, pojednania z Ojcem<sup>14</sup>. Uczestniczenie w niej powinno być pełne – człowiek powinien włączać się całym sobą w to święte misterium, zapominając o innych, o otoczeniu, o tym, co go łączy czy wiąże. Powinien stawać sam na sam przed obliczem Ojca Niebieskiego<sup>15</sup> Aby jednak to było możliwe, musi przewyciężać siebie, opanować swoje rozproszenie, a także zainteresowanie się setkami spraw i ludzi<sup>16</sup>. Pomocą dla niego może stać się rozważanie tekstu Mszy św.: „Jako pokutę nadprogramową zadaję – 10 minut co dzień rozważać tekst Mszy świętej, na każdy dzień w oktawie Zesłania Ducha

<sup>8</sup> *Przygotowanie do Mszy świętej*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 5.08.1964, s. 1, nr 325a.

<sup>9</sup> *Słowo przed Mszą świętą w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego*, Fiszor 1.08.1977, s. 1, nr 2220.

<sup>10</sup> *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 20.12.1980, s. 1-2, nr 2780; por. *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 31.12.1980, s. 1, nr 2785.

<sup>11</sup> *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 19.01.1972, s. 2, nr 973.

<sup>12</sup> Por. *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 24.11.1980, s. 1, nr 2752.

<sup>13</sup> *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 17.12.1980, s. 1, nr 2774.

<sup>14</sup> Por. *Słowo przed Mszą świętą*, Warszawa 9.10.1973, s. 1, nr 1312; *Podczas Mszy świętej*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 18.08.1976, s. 1-2, nr 1946.

<sup>15</sup> Por. *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 15.02.1974, s. 1, nr 1371.

<sup>16</sup> Por. *Słowo przed Mszą świętą*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 23.11.1980, s. 6, nr 2749.

Świętego”<sup>17</sup> Bardzo ważne jest, aby świadomie uczestniczyć we Mszy św.: „Starajcie się przewyciężyć w sobie wszelką codzienność, wszelkie przyzwyczajenie. Tak jak gdybyśmy pierwszy raz uczestniczyli wraz z Maryją na Kalwarii w ofierze krwawej Chrystusa”<sup>18</sup> Dobre uczestniczenie we Mszy św. „[...] jest wszczepieniem się w ofiarę Chrystusa, jest próbą odczucia jego miłości, która oddaje się Ojcu. Jest zarazem próbą takiego przeniknięcia naszego ducha, byśmy stosowali się nie tylko do przepisów, rubryk, czynności czy też słów, wyrazów, sformułowań, ale byśmy przenikali te czyny, czynności liturgiczne i słowa liturgii tym aktualnym zrozumieniem, odczuciem, przeżyciem i czynów, i słów”<sup>19</sup> Trzeba pamiętać, że „[...] człowiek ulega znużeniu – nuży go nie tylko praca, ale nuży go i wypoczynek, nuży go też i modlitwa. A nawet najbardziej wzniosłe natchnienia i uczucia też człowieka nużą. Taka jest właściwość natury ludzkiej, nawet radość go nuży. I dlatego musimy nieustannie przebijać się przez te nasze różne nastroje i te różne nasze znużenia, którym się niekiedy poddajemy. Zwłaszcza w modlitwie znużenie przewyciężamy tą aktualną świadomością, że Bóg miłuje, że On miłuje nas bez znużenia, mobilizuje i nasze usposobienia wewnętrzne”<sup>20</sup>

Rozpoczynając Mszę św. należy pamiętać o intencji, którą miał Chrystus idąc na krzyż: zespolenia wszystkich ludzi z Ojcem Niebieskim<sup>21</sup>: „Eucharystia [...] ma ogarnąć wszystkich ludzi i ma nas nauczyć kontaktowania się ze wszystkimi ludźmi. [...] Idzie więc o rozszerzenie zasięgu tego uspołeczniania człowieka przez Eucharystię”<sup>22</sup>. Msza św. ma wielkie, „[...] osobiste dla każdego z nas znaczenie, chociaż jej owocność przekracza nieskończenie nasze osobiste zapotrzebowania. Bo każda ofiara jest za cały Lud Boży”<sup>23</sup>

<sup>17</sup> *W Wigilię Zestania Ducha Świętego*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski 19.06.1957, s. 3, nr 11.

<sup>18</sup> *Podczas Mszy świętej*, W Instytucie Prymasowskim, Warszawa 26.03.1974, s. 2, nr 1389; por. *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 3.12.1974, s. 1-2, nr 1507; *Podczas Mszy świętej*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 27.01.1975, s. 1-2, nr 1546.

<sup>19</sup> *Podczas Mszy świętej*, Fiszor 30.07.1974, s. 2, nr 1465; por. *Podczas Mszy świętej*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.05.1975, s. 6-11, nr 1592; *Podczas Mszy świętej*, Fiszor 21.07.1975, s. 1, nr 1667; *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 13.04.1977, s. 1-2, nr 2108.

<sup>20</sup> *Słowo przed Mszą świętą*, Fiszor 27.07.1978, s. 1, nr 2386.

<sup>21</sup> Por. *Podczas Mszy świętej*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 16.11.1976, s. 1, nr 1988.

<sup>22</sup> *Na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 27.05.1970, s. 8, nr 706.

<sup>23</sup> *Homilia popielcowa*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 16.02.1972, s. 2, nr 990.

Podczas Mszy św. wyraża się wspólnota z Chrystusem Eucharystycznym, a ponieważ On „żyje we wszystkich [...], którzy Go w tej chwili przyjmują, przez to samo wyrażamy wspólnotę ze wszystkimi dziećmi Bożymi, w których jest Chrystus. Już to samo by wskazywało na konieczność wielkiej czujności, ażeby nasze serce nie było usposobione niechętnie do kogokolwiek”<sup>24</sup>. Przy ołtarzu dokonuje się to, co miało miejsce na Kalwarii. Tam Chrystus „pociągał” różne osoby ku Sobie. Czynił to w sposób zróżnicowany, gdyż ich świadomość była różna. To samo czyni Chrystus przy ołtarzu: Jego ofiara zbiera wszystkich ludzi i oddaje Bogu Ojcu<sup>25</sup>

Mówiąc o codziennej Komunii św., Ksiądz Prymas podkreślił, iż jest ona „[...] wyrazem wspólnoty z Ojcem Niebieskim, z Chrystusem, z Kościołem, z ludem, a przede wszystkim z członkami Zespołu, które pożywiły się tym samym Chrystusem. Przez Komunię św. poczucie wspólnoty się potęguje”<sup>26</sup>. Zasadniczy akcent został więc położony na budowanie wspólnoty: „Niech i w was ta jedność przez pożywanie ducha Bożego, chleba Bożego, Boga Żywego, niech się jeszcze bardziej zacieśnia”<sup>27</sup> Korzystając z daru Eucharystii, powinno się czynić to z żywą wiarą w obecność Chrystusa, wiernie, codziennie Go przyjmować i być bardzo pokornym, zdając sobie sprawę z tego, iż do życia potrzebuje się Chrystusa przychodzącego w Komunii świętej<sup>28</sup> Szczególną uwagę powinno zwracać się na dziękczynienie, na „[...] obcowanie z Chrystusem po Komunii świętej, bo w rzeczywistości to jest obcowanie, jest to otwarcie serca, nastawienie duchowego ucha i gotowość wysłuchania nauki, jaką On chce [...] dzisiaj powiedzieć”<sup>29</sup> Eucharystia ma dla formacji duchowej wielkie znaczenie: „Eucharystia ma tak olbrzymie znaczenie w tej formacji duchowej osobowości chrześcijanina. Bo zaspokaja wszystkie nasze

<sup>24</sup> *Homilia mszalna*, Bachledówka 10.07.1970, s. 1, nr 714; por. *Słowo przed Mszą świętą*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 18.06.1976, s. 10, nr 1825; *Adoracja Najświętszego Sakramentu*, Na zakończenie roku 1977, Choszczówka 31.12.1977, s. 2, nr 2241.

<sup>25</sup> Por. „*Misterium Kościoła*” – *wszczepienie Chrystusa w Lud Boży*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 18.08.1970, s. 7-10, nr 754.

<sup>26</sup> *Modlitwa dnia każdego*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 25.03.1958, s. 5, nr 40; por. *Istotny sens Komunii świętej*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 14.06.1974, s. 1-12, nr 1421.

<sup>27</sup> *Życzenia wigilijne w Instytucie Prymasowskim*, Warszawa 23.12.1966, s. 3, nr 422; por. *Kult Eucharystii poza Mszą świętą*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 21.08.1969, s. 13-14, nr 627.

<sup>28</sup> Por. *Do Ósemki*, Warszawa 26.05.1951, s. 1-3, nr 90\*; *Pan jest z tobą...!*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 9.06.1971, s. 1-6, nr 856a.

<sup>29</sup> *Pan jest z tobą...!*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 9.06.1971, s. 9, nr 856a; por. tamże, s. 7-11.

głody, nasze pragnienia, nasze potrzeby”<sup>30</sup> Jeśli ma się uczestniczyć we Mszy św. wieczorem, to warto rano przyjąć komunię duchową, tzn. wzbudzić w sobie akt pragnienia zespolenia się z Chrystusem Eucharystycznym<sup>31</sup>

## II. MODLITWA I JEJ ZASADNOŚĆ W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

Ksiądz Prymas Wyszyński uważał, iż „[...] stan modlitwy, to przede wszystkim stan łaski uświęcającej. Modlić się to znaczy przede wszystkim być w stanie łaski. Człowiek, który żyje łaską, jest już w jakimś zakresie w stanie modlitwy. Może tu nie istnieć nasz osobisty wysiłek, jakieś podniesienie myśli do Boga, jednakże jesteśmy w stanie życia nadprzyrodzonego, a życie nadprzyrodzone zawsze jest stanem modlitwy, bo w nas wszystko się modli. To, że zabiegamy, aby być w stanie łaski i w nim się utrzymać, jest właściwie naszym aktem adoracji wobec Boga, który w nas mieszka. Jest to uznanie Jego władztwa, Jego królestwa nad nami, zrobienie miejsca Bogu w naszym życiu, w systemie naszego bytowania. Jest to intronizacja Boga! [...] Gdy noszę swego Boga wszędzie i nigdzie Go nie gubię, jestem w stanie modlitwy. [...] Ktokolwiek się w tym stanie utrzymuje, właściwie dużo już czyni dla chwały Bożej. Może się wytworzyć taka sytuacja w życiu, że niekiedy nie ma czasu na modlitwy, które sobie zespołowo czy osobiście nałożyłem, jednak ciągle się modłę. Modłę się stanem, w jakim jestem, stanem nadprzyrodzonym, stanem łaski”<sup>32</sup>.

Ludzie mają swoje ulubione modlitwy, bez odmówienia których czują się nieszczęśliwi i zaniepokojeni, a nawet podejrzewają siebie o niewierność Boga. Niemniej jednak wierność w modlitwie nie polega na odmówieniu wszystkich ulubionych bądź zwyczajowych modlitw, ale na „[...] włączaniu się nieustannie w Boga, który w nas działa i który przez nas mówi. I dlatego nasza modlitwa, jeśli ma być rzetelną i prawdziwą, to zawsze jest inna, zawsze jest

<sup>30</sup> *Tomistyczna teologia Eucharystii*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 13.06.1974, s. 8, nr 1418.

<sup>31</sup> Por. *Komunia duchowa*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 24.08.1974, s. 1-2, nr 1492; *Komunia święta duchowa*, Choszczówka 3.03.1976, s. 1-2, nr 1779; *Komunia święta duchowa*, Choszczówka 17.03.1977, s. 1, nr 2060.

<sup>32</sup> „Służcie Panu z radością... Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 13.08.1959, s. 2-3, nr 110; por. „Choćby z tego całego okresu był w człowieku tylko jeden moment życia w łasce uświęcającej, byłoby to więcej, aniżeli cały olbrzymi świat z jego bogactwem naturalnym”, [w:] *Słodkim jarzmem władać!*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 23.06.1960, s. 6, nr 130.

jakaś specjalna. [...] Człowiek włączony w Boga ma niejako swoją z Nim rozmowę. I dopiero wtedy można mówić o tej inicjatywie wewnętrznej. [...] Usposobienie modlitwy to jest łatwe włączanie się w życie Ojca, nawiązanie kontaktu z Chrystusem, przy każdej wolnej sposobności. Albo też nadawanie pracy wypełnianej jakiegoś charakteru modlitewnego. Módl się pracą. Niektórzy mówią: módl się i pracuj. Lepiej módl się pracą wykonywaną”<sup>33</sup>

Modlitwa jest stanem, w którym człowiek łatwo odnajduje Boga, jest stanem zjednoczenia z Bogiem. Wystarczy, że ma się świadomość Jego obecności<sup>34</sup>: „Byśmy sobie wytworzyli taki zwyczaj, wypełniać różne chwile nadające się do tego, by włączać się w Ciebie. Nie tylko wtedy, gdy Ty jesteś w nas eucharystycznie, ale i wtedy, gdy cokolwiek czynimy, gdy pracujemy, gdy przenosimy się z miejsca na miejsce, gdy stoimy w pociągu, w tramwaju, w autobusie, gdy idziemy ulicą. Przecież wtedy nasze myśli są wolne i nasze serce nie jest zajęte, a mogłoby być Twoje, przy Tobie, z Tobą”<sup>35</sup> Często „[...] nasza łączność z Bogiem polega na uznaniu habitualnym tego faktu. Bo tok życia i nasza psychiczna zmienność nie pozwalają nam pamiętać o tym zawsze, w każdej chwili. Ale wystarczy, że my tak myślimy, że my to sobie uświadomiamy, że my tego pragniemy, ażeby żyć w stanie pełnego zjednoczenia z Bogiem. [...] Jeżeli mamy to usposobienie i tę wiarę, to przekonanie, że Bóg szuka nas i że Bóg jest w nas, to chociaż byśmy długie godziny zajęci innymi sprawami o tym nie pamiętali, to usposobienie nasze, tak zwany stan habitualny, jest stanem doskonałego zjednoczenia z Bogiem”<sup>36</sup>. Człowiek żyjący w świecie, ze względu na charakter swojego życia, ma uczyć się nawiązywania kontaktu z Bogiem w codziennym zabieganiu: „Mam się nauczyć łatwo odnajdywać wewnętrzny kontakt z Bogiem, który mnie woła nawet pośrodku ulicy, w zatłoczonym autobusie, w biurze, warsztacie, wśród ludzi chorych i cierpiących, czy wśród krzyczących dzieci”<sup>37</sup>

---

<sup>33</sup> *Rozważania poranne*, Choszczówka 1.09.1973, s. 2-5, nr 1296.

<sup>34</sup> Por. *Środki formacji*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski 18.07.1957, s. 4, nr 29.

<sup>35</sup> *Rachunek sumienia podczas komplety*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 7.09.1971, s. 2, nr 931.

<sup>36</sup> *Przed Mszą świętą*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 29.01.1973, s. 1-2, nr 1185.

<sup>37</sup> „*Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem...*” Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 25.02.1973, s. 2, nr 1191a.

Ksiądz Prymas uznawał, iż modlitwa jest dla chrześcijanina „[...] jak oddech, którego się nie dostrzega, ale on jest i regularnie odżywia organizm”<sup>38</sup> Jak człowiek do życia potrzebuje głębokich oddechów na świeżym powietrzu, tak w życiu duchowym potrzebuje również głębokich wdechów. Znamienne, że bez chleba można przeżyć wiele czasu, a bez powietrza umiera się szybko. Powietrze jest nieokreślone, nieuchwytnie, ale konieczne do życia. Analogicznie, modlitwa jest nieustanną potrzebą człowieka. Nie powinno się mówić, iż ktoś ma obowiązek modlitwy, gdyż ona musi być stanem stałym, jakąś życiową właściwością. Dla chrześcijanina czymś fundamentalnym jest utrzymywanie silnej więzi z Chrystusem: „Jak żarówka utrzymuje kontakt ze źródłem energii przez sieć elektryczną, aby mogła świecić tym, którzy siedzą w ciemności; jak kran jest powiązany ze źródłem wody, tak i ja mam utrzymywać kontakt z Tym, w Imię którego tutaj jestem. Taka jest tajemnica wybrania”<sup>39</sup> Człowiek nieustannie powinien kierować swoje jestestwo ku Bogu jako ku Temu, od którego wszystko zależy. Konieczne jest ciągle mówienie do Boga, podobnie jak małe dziecko nieustannie coś mówi do swojej matki. Nie oznacza to zaniedbywania codziennych obowiązków, gdyż dobrze pojęta modlitwa, poza specjalnymi ćwiczeniami, nie wymaga czasu, tak jak i oddychanie nie potrzebuje tego czasu.

Ksiądz Prymas wyprowadzał potrzebę modlitwy z motywów apostoelskich. Kościół potrzebuje modlitwy, gdyż kiedy w wielu sprawach człowiek nie potrafi nic zrobić, to przez krótką modlitwę, oddanie sprawy Chrystusowi, Matce Bożej czy świętym patronom, albo złożenie ofiary za kogoś, można wymodlić Bożą interwencję. Kościół ma swoje wewnętrzne potrzeby. Należy wspierać papieża, biskupów, misjonarzy, a także modlić się za prześladowców Kościoła, neutralizować siły zła. Modlitwa może posiadać różny charakter: „Jako siła jest istotowo tym samym co rozmowa, co obcowanie z Bogiem. [...] Może być rozmowa, dyskursywna – sylogizmami, ale może nie być nawet rozmową, ale obcowaniem, gdy unosimy się ku Bogu na skrzydłach miłości, pełni gotowości uwielbiania Go”<sup>40</sup> Przy tym w modlitwie postawa ciała nie jest najważniejsza: „Można to wszystko powiedzieć Panu Bogu jeszcze w łóżku. Nie trzeba się wcale przejmować tym, że to może brak

---

<sup>38</sup> *Modlitwa dnia każdego*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 25.03.1958, s. 1, nr 40.

<sup>39</sup> „*Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem...*” Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 25.02.1973, s. 2, nr 1191a.

<sup>40</sup> Tamże, s. 3.



szacunku. Wszystko jedno, czy człowiek klęczy, czy stoi. [...] Ważne jest to, aby już rano siebie zmobilizować i wziąć się mocno w garść”<sup>41</sup>.

Spośród różnych form modlitwy, najbardziej miłą Bogu jest modlitwa uwielbienia i dziękczynienia<sup>42</sup>: „Gdy wnikiemy w tekst modlitwy Chrystusa «Ojcie nasz» – zastanawia nas to, że Chrystus ucząc nas modlitwy, na czoło wysunął modlitwę pochwalną, uwielbienia, dziękczynienia”<sup>43</sup>. Głównym zadaniem życiowym człowieka jest uwielbianie Boga: „I to w Jego czynach i w Jego dziełach, podobnie jak w Nim samym”<sup>44</sup>. Prymas Wyszyński pytał: „Czy dziękowaliście kiedykolwiek Panu Bogu, np. za to, że macie dwie nogi, a nie tylko jedną? [...] A czy dziękowaliście Bogu za to, że macie dwoje uszu i oczu? A za to, że macie tylko jedną buzię? [...] Czy dziękowaliście za to, że, jak uważacie, nie jesteście żadne pokraki? [...] Są to niby banalne rzeczy, ale czy naprawdę Panu Bogu dziękujemy za każdy najdrobniejszy przejaw i właściwości swojego życia – chociażby to było cierpienie?”<sup>45</sup> Modlitwa uwielbienia i dziękczynienia jest najbardziej właściwą i skuteczną modlitwą, gdyż jedynie Bóg zasługuje na tym świecie na to, aby Go czcić i wielbić: „Jest ona skuteczną dlatego, że dobry Bóg za uwielbienie, którym Go otaczamy, odwdzięcza się swoim przyjaciołom tym większą miłością, tym większym sercem i większą dobrocią. Jest również najbardziej właściwą, dlatego, że całe stworzenie jest ku chwale Stwórcy. [...] Gdy nam jest nieraz bardzo trudno i pragniemy gorąco o coś Boga prosić, to najlepiej czynimy, gdy od razu dziękujemy za to, o co radziłyśmy prosić”<sup>46</sup>. Omawiając modlitwę: „Ojcie nasz”, Ksiądz Prymas rozważa słowa „święć się” i z naciskiem stwierdza, że „[...] pochwała i uwielbienie to najbardziej szczytna modlitwa, odpowiadająca woli Boga. Jest to zarazem modlitwa najbardziej pożywna. Przez żadną inną modlitwę tak się nie sycimy, jak przez modlitwę pochwalną. [...] Dlatego

---

<sup>41</sup> *Podzwonne po primie...*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 25.06.1964, s. 9-10, nr 313a.

<sup>42</sup> Por. *Stosunek do Boga poprzez dziękczynienie*, Homilia po Mszy świętej, Bachledówka 30.07.1968, s. 1-2, nr 543; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 22.11.1976, s. 2, nr 1990; *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 26.11.1976, s. 1, nr 1996.

<sup>43</sup> *Konferencja I – „Przedziwny dialog”* Warszawa 9.10.1973, s. 2, nr 1313.

<sup>44</sup> Tamże, s. 3.

<sup>45</sup> *Uświęcenie doczesności*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego w piątek suchych dni wrześniowych, Laski 23.09.1960, s. 9, nr 151.

<sup>46</sup> *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 25.11.1976, s. 1, nr 1994; por. *Faryzeusz i celnik*, Homilia na X niedzielę po Zielonych Świątach, Bachledówka 26.07.1970, s. 3-7, nr 737.

najważniejszą modlitwą jest modlitwa uwielbienia. [...] Taka jest wola Chrystusa i Kościoła, który jest przedłużeniem Jego życia”<sup>47</sup>

Należy dostrzegać Chrystusa w spotykanych ludziach i do Niego kierować swoją modlitwą: „Nieraz mówię: nie mam czasu na modlitwę. A jednak nie trzeba koniecznie klęczeć na kolanach, aby się modlić. Można się modlić do Chrystusa w braciach naszych. To też jest modlitwa. Przedstawiamy Chrystusowi tych, których co dzień mijamy, ludzi spotykanych na ulicach, nieznanym, pełnym najrozmaitszych udręka, cierpień i niepokoju”<sup>48</sup>. Rzeczą znamioną jest uznawanie przez Księdza Prymasa usługiwania bliźnim za formę modlitwy: „Kościół musi być i modlący się, i służący, usługujący. Im bardziej Kościół jest usługujący, tym bardziej jest Chrystusowy. To jest też forma modlitwy, gdy my staramy się usługiwać wszystkim wokół siebie, bo wtedy my kontaktujemy się z Chrystusem. Nieraz to nam się sformalizowało, może dla słabości naszej wiary. [...] Chcę łatwo nawiązać kontakt z Chrystusem, postaram się usłużyć, pośpieszyć z pomocą, okazać dobroć. To jest mój najłatwiejszy sposób spotkania się z Chrystusem, skontaktowania się z Chrystusem”<sup>49</sup>

### III. PODSTAWOWE ASPEKTY MODLITWY

W swoim nauczaniu dotyczącym modlitwy Prymas Tysiąclecia akcentował, iż powinna ona być modlitwą teologiczną, liturgiczną, powszechną, maryjną i apostołską.

**M o d l i t w a t e o l o g i c z n a** zobowiązuje do wielbienia Boga prawdami objawionymi przez Chrystusa<sup>50</sup>. Przykładem takiej modlitwy jest modlitwa Zbawiciela za uczniów podczas Ostatniej Wieczerzy (por. J 17, 20-26)<sup>51</sup>. Ludzkie modlitwy są nieraz zabarwione detalizmem życia, są ukierunkowane na różne, codzienne sprawy, a Bóg zostaje jakby na boku, gdyż pamięta

<sup>47</sup> „Święć się Imię Twoje!... Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Łaski 1.12.1961, s. 2-3, nr 201.

<sup>48</sup> *Homilia wielkopostna*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 25.02.1971, s. 2, nr 815a.

<sup>49</sup> *Tajemnica obecności Chrystusa w Kościele*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 20.08.1969, s. 4-5, nr 622.

<sup>50</sup> *Wcielenie Syna Bożego nowa synteza ludzkich aspiracji*, Adwentowy dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 5.12.1966, s. 1-2, nr 418.

<sup>51</sup> Por. *Modlitwa przed Najświętszym Sakramentem*, Rekolekcje roczne Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.09.1980, s. 6, nr 2743.

się o Nim dopiero wtedy, kiedy np. coś zaboli. Chociaż drobne sprawy należy także przedstawiać Bogu na modlitwie<sup>52</sup>, to „[...] gdy przechodzimy w modlitwie i skupieniu od tego etapu detalicznego omawiania z Bogiem spraw, do uwagi na Niego, to już jest dobrze, już się zaczyna nasze skupienie i nareszcie zaczyna się modlitwa”<sup>53</sup> „Modlitwa teologiczna jest modlitwą uwielbienia Boga. Takiego uwielbienia jakiego nauczył nas Chrystus. [...] Modlitwy detaliczne zawsze mają skłonność sprowadzić nas do ziemi [...], a modlitwa teologiczna podrywa nas nieustannie do Boga, [...] tym się odżywia nasza duchowość i ona się wtedy rozwija. [...] Rośnie pragnienie, ażeby Bóg był uwielbiony. A takie pragnienie jest jak gdyby źródłem inicjatywy apostoelskiej”<sup>54</sup>. Każda modlitwa ma za przedmiot Boga, a więc jest teologiczna, natomiast warto modlić się zasadami teologii, czyli zwracać się do Boga takiego, jakim On faktycznie jest, a nie, jakim my Go sobie wyobrażamy. Wiemy z Ewangelii, jakim jest Bóg, o Nim mówi też nam teologia. Do dobrej modlitwy konieczna jest teologiczna znajomość Boga: „Bóg chce być wielbiony prawdami o Nim. Musimy więc znać te prawdy, by nimi Go wielbić”<sup>55</sup> W takiej teologicznej modlitwie bardzo pomaga Kościół, który poprzez rok liturgiczny wrywa nas z modlitwy prywatnej. Kościół zaprasza także do uwielbienia Boga takiego, jakim jest On w „Ojcze nasz”, to znaczy wpierw do „załatwienia” Bożych spraw, a później dopiero do przedstawiania swoich prośb: „Wielu ludzi mówi *Pater noster* dopiero od drugiej połowy. Modlitwa teologiczna nas ożywia, jest dla nas chlebem. Wszystko inne to namiastka, chociaż Pan Bóg jest wyrozumiały. Przyjmuje to od ludzi, na co ich stać. Ale Pan Bóg więcej wymaga od takich, którzy mają łaskę większego zrozumienia. Kościół nas nieustannie uczy, o czym z Ojcem rozmawiać, każe nam modlić się dogmatami zawartymi w liturgii”<sup>56</sup>. Warto żyć życiem prawd teologicznych, aby żyć Bogiem. One nie są pamiątkami, ale stanowią prawdy żywe. Kościół pragnie, aby prawdy teologiczne przenikały umysł,

---

<sup>52</sup> Por. *Komentarz Mszy świętej na uroczystość św. Rafała*, Krynica 24.10.1959, s. 1-2, nr 115.

<sup>53</sup> „*Jam Jest, Który Jest...* Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 9.03.1959, s. 10, nr 85.

<sup>54</sup> *Rozważania poranne*, Choszczówka 1.09.1973, s. 6-8, nr 1296; *Konferencja I – „Przedziwny dialog”*, Warszawa 9.10.1973, s. 2-4, nr 1313.

<sup>55</sup> *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski 10.12.1957, s. 4, nr 18.

<sup>56</sup> Tamże, s. 5.

wolę i serce chrześcijan:<sup>57</sup> „Jeżeli chcemy, żeby modlitwa nasza była pełna w coraz to nowe treści, by nas nie nużyła monotonią, codziennością tematyki zbyt niekiedy osobistej, chcemy się włączyć w modlitwę Kościoła powszechnego. Jak Kościół się modli? Kościół modli się prawdami wiary”<sup>58</sup>.

Modlitwa liturgiczna zobowiązuje do utrzymywania modlitewnej łączności z Kościołem. Ma być przeżywana w duchu prawd i tajemnic rozważanych w danym okresie roku kościelnego. Jest wielką pomocą w modlitewnym spotykaniu się z Bogiem, gdyż poprzez włączenie się w modlitwę liturgiczną Kościoła modlitwa człowieka rozszerza się, staje się modlitwą pochwalną i radosną ku chwale Bożej<sup>59</sup>. Dobrze, gdy ludzie modlą się z Kościołem, wchodzą w poszczególne cykle prawd wiary, które proponuje Kościół, wsłuchują się w to, co Kościół mówi w liturgii: „Święta mają takie doniosłe znaczenie w Kościele Chrystusowym, bo są ponownym niejako ujawnianiem miłości Boga, który chce, byśmy rozumieli wszystkie Jego myśli”<sup>60</sup>. Modlitwa liturgiczna jest modlitwą prawdami: Wcielenia, Odkupienia, prawdą o Trójcy Świętej, o Eucharystii, eschatologiczną, tymi prawdami, które Kościół przypomina w ciągu całego roku kościelnego. Stąd brewiarz i mszał ułatwiają kontakt z Kościołem, pomagają modlić się, będąc włączonym w myśli Głowy Kościoła – Chrystusa i zamiary Jego serca<sup>61</sup>.

Modlitwa liturgiczna pokrywa się z teologiczną, ale nie obejmuje, tak jak tamta, wszystkich prawd wiary, lecz jest modlitwą utrzymania łączności z Kościołem, modlitwą pewnego posłuszeństwa Kościołowi, gdyż w niej trzeba się Kościołowi podporządkować: „Mam właśnie apetyt na Wielkanoc, a teraz jest Boże Narodzenie”<sup>62</sup>. To posłuszeństwo Kościołowi ma znaczenie wychowawcze, ponieważ kieruje nim Duch Święty i je nagradza swoimi łaskami. Nie mam do Boga zwracać się tak jak chcę, ale tak, jak Bóg chce przez swój Kościół: „Kościół jest [...] wychowawczy. Dlatego ustanowił szereg świąt o charakterze programowym. Taką uroczystością programową

<sup>57</sup> Por. *Życ liturgią c. d.*, Dzień skupienia Ogniska, Jaszczurówka 6.01. 1948, s. 3-4, nr 54\*.

<sup>58</sup> *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 3.12.1978, s. 1, nr 2435.

<sup>59</sup> Por. *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 14.01.1980, s. 1, nr 2636; *Modlitwa przed Najświętszym Sakramentem*, Rekolekcje roczne Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.09. 1980, s. 6, nr 2743.

<sup>60</sup> *Podczas Mszy świętej*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 23.12. 1973, s. 1, nr 1323.

<sup>61</sup> Por. *Rozważania poranne*, Choszczówka 1.09.1973, s. 11, nr 1296.

<sup>62</sup> *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski 10.12.1957, s. 6, nr 18.

jest np. uroczystość Chrystusa Króla czy też Józefa Pracownika. Uroczystością wychowawczą jest uroczystość św. Rodziny. Ma nauczyć nas, jak sobie poczynać, jak postępować, jak radzić sobie ze wszystkimi sprawami składającymi się na proces wychowania i usamodzielnienia człowieka”<sup>63</sup> Kościół daje nam „[...] coraz to inny tekst modlitwy: ma to olbrzymie psychologiczne znaczenie. Czasem najpiękniejsze i najbardziej umiłowane modlitwy porastają mezymi. Człowiek nie może dać się usztywnić. Trzeba zaufać Kościołowi i wyrzec się modlitwy, do której jestem przyzwyczajony, na rzecz modlitwy Kościoła. [...] To pokonuje trochę nasz indywidualizm i jest powtórzeniem [...] wiedzy teologicznej”<sup>64</sup>. Można uważać, że mszał i brewiarz to bezpośrednie kierownictwo Ducha Świętego<sup>65</sup>

Z m o d l i t w y p o w s z e c h n e j wynika zobowiązanie do społecznej modlitwy za Kościół i jego potrzeby oraz w intencji hierarchii katolickiej<sup>66</sup>. Jest to wspomaganie przez modlitwę i to za najwspanialszym przykładem, jaki zostawiła Maryja w Wieczerniku<sup>67</sup>. Ten aspekt modlitwy pomaga w rozszerzeniu serca, wyjściu z siebie, włączeniu się w wielką, nadprzyrodzoną, Bożą rodzinę, czyli w Kościół<sup>68</sup>. Taka modlitwa ogromnie pogłębia kulturę duchową<sup>69</sup>, wyprowadza z własnego podwórka<sup>70</sup>. Modlitwy partykularne są dobre, ale powinno się „przede wszystkim pamiętać o całym Koście-

<sup>63</sup> *Codziennosc Świętej Rodziny i każdej rodziny*, Homilia w święto Świętej Rodziny, Warszawa 12.01.1969, s. 2-3, nr 588.

<sup>64</sup> *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Laski 10.12.1957, s. 7, nr 18.

<sup>65</sup> Por. *Życ liturgią*, Dzień skupienia Ogniska, Jaszczurówka 6.01.1948, s. 8, nr 53\*; *Życ liturgią c. d.*, Dzień skupienia Ogniska, Jaszczurówka 6.01. 1948, s. 9, nr 54\*.

<sup>66</sup> Por. *Czas zbawienia...*, Dzień skupienia Ósemki, Lublin 16.02.1948, s. 3, nr 58\*; *Modlitwa po Mszy świętej za papieża*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 27.11.1970, s. 1, nr 780; *Apel Jasnogórski*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 27.11.1970, s. 1, nr 784; *Rachunek sumienia – Apel*, Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 9.09.1971, s. 1, nr 944.

<sup>67</sup> Por. *Modlitwa przed Najświętszym Sakramentem*, Rekolekcje roczne Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 30.09.1980, s. 5-7, nr 2743; *Słowo przed Mszą świętą*, Rekolekcje roczne Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 28.09.1980, s. 1-2, nr 2732.

<sup>68</sup> Por. *IV Niedziela po Wielkanocy*, Kazania głoszone w kaplicy Zakładu dla niewidomych, Laski 7.05.1944, s. 1-4, brak numeracji; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 3.05.1980, s. 1-3, nr 2679.

<sup>69</sup> Por. *Rozważania poranne*, Choszczówka 1.09.1973, s. 11, nr 1296.

<sup>70</sup> Por. *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Laski 10.12.1957, s. 8, nr 18; *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 4.05. 1980, s. 1-3, nr 2680; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 26.05.1980, s. 1-2, nr 2690.

le, o wszystkich jego sprawach, a sprawy partykularne w nim zagubić”<sup>71</sup>. Trzeba modlić się za biskupów, kapłanów<sup>72</sup> i Lud Boży, tak jak Kościół modli się w Wielką Sobotę, gdy wszystko myślą ogarnia. Cała rzesza ludzi zostaje wtedy wzięta pod uwagę<sup>73</sup>. Ksiądz Prymas z naciskiem zalecał taką powszechną modlitwę<sup>74</sup>. Mówił, że nie można, mimo istnienia różnych apostołstw modlitwy, zatracić najważniejszej intencji, czyli Kościoła, który ma swoje bóle i potrzeby. Zalecał, by „[...] modlić się tak, jak w tej chwili modli się Ojciec Święty: on wie, co najbardziej jest potrzebne”<sup>75</sup>. Przypomniał, iż modlitwa ma ogarniać każdego człowieka: „Modlimy się za wszystkich: za białych, czarnych i żółtych. Modlimy się za tych, którzy padają na ulicach Konga, i za tych, którzy walczą o swoją ojczyznę w Algierze. Modlimy się za siedzących w wygodnych klubach w Montrealu, i za tych, którzy właśnie ratują się przed żółtymi wodami Gangesu, zabierającymi im resztki pożywienia. Modlimy się za głodnych Chińczyków, którzy dostali ostatnią garstkę ryżu z ręki możnego chlebobdawcy. To jest usposobienie apostołskie! [...] Chrystus Pan uczył modlitwy apostołskiej i my w tej chwili również uczymy się modlitwy apostołskiej”<sup>76</sup>. Sam modlił się za publicznych grzeszników i ludzi będących daleko od Boga<sup>77</sup>, za Ojczyznę<sup>78</sup>, za kapłanów<sup>79</sup>,

<sup>71</sup> Por. *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 1.12.1970, s. 1, nr 789; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 24.07.1975, s. 1-2, nr 1674; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 4.05.1980, s. 1-2, nr 2681.

<sup>72</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 25.02.1970, s. 1-2, nr 683; *Apel Jasnogórski*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego w uroczystość świętego Józefa Pracownika, Warszawa 1.05.1970, s. 2, nr 702.

<sup>73</sup> Por. *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Laski 10.12.1957, s. 8, nr 18; por. *Modlitwa na zakończenie dnia skupienia*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 24.06.1975, s. 1-3, nr 1607.

<sup>74</sup> Por. np. *Wielkie antyfony*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 16.12.1960, s. 6-7, nr 161; *Apel Jasnogórski*, Boże Narodzenie w Instytucie Prymasowskim, Warszawa 26.12.1970, s. 1-2, nr 797.

<sup>75</sup> *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Laski 10.12.1957, s. 8, nr 18.

<sup>76</sup> „Święć się Imię Twoje!... Rekolekcje Instytutu Prymasowskiego, Laski 1.12.1961, s. 12-13, nr 201; por. np. *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 24.03.1971, s. 1, nr 822; *Modlitwa na zakończenie*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 1.05.1971, s. 1-3, nr 846; *Apel Jasnogórski*, Bachledówka 5.07.1971, s. 1, nr 867; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 7.01.1980, s. 1-2, nr 2626; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 8.01.1980, s. 1-2, nr 2628; *Powiedz, aby rakiety stały się chlebem...*, *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 10.01.1980, s. 1-4, nr 2632; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 20.01.1980, s. 1-3, nr 2645.

<sup>77</sup> Por. np. *Podczas Mszy świętej*, Fiszor 23.07.1975, s. 1-3, nr 1671; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 5.08.1975, s. 1-2, nr 1731; *Przed Mszą świętą*, Choszczówka 7.04.1976, s. 1-2, nr 1798; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 7.01.1979, s. 1-2, nr 2466.

za ojców paulinów<sup>80</sup>, za pozbawionych opieki duszpasterskiej na terenach Związku Radzieckiego i bloku komunistycznego<sup>81</sup>, za sportowców<sup>82</sup> i w wielu innych intencjach<sup>83</sup>, np. odprawił Mszę św. za ludzi, którzy pierwsi stanęli na księżycu<sup>84</sup>. W Apelach Jasnogórskich polecał Matce Bożej dzieci i młodzież<sup>85</sup>, chorych i cierpiących<sup>86</sup>, pracujących<sup>87</sup>, cierpiących niedostatek, wypoczywających<sup>88</sup>, poległych w obronie Ojczyzny<sup>89</sup> i wiele innych, różnych osób i spraw<sup>90</sup>, pokazując, na czym w praktyce polega po-

<sup>78</sup> Por. np. *Adoracja Najświętszego Sakramentu i Apel Jasnogórski*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 16.12.1970, s. 2, nr 792; *Apel Jasnogórski*, Boże Narodzenie w Instytucie Prymasowskim, Warszawa 23.12.1970, s. 1-2, nr 794; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 18.01.1971, s. 1-2, nr 799; *Homilia mszalna*, Choszczówka 14.02.1971, s. 3, nr 803; *Modlitwa wieczorna i Apel w dniu modlitwy za Ojczyznę*, Choszczówka 14.02.1971, s. 1-2, nr 804; *Słowo przed Mszą świętą*, Fiszor 15.07.1977, s. 1-2, nr 2169; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 27.07.1977, s. 2, nr 2192; *Słowo przed Mszą świętą*, Fiszor 1.08.1978, s. 1, nr 2398.

<sup>79</sup> Por. np. *Przed Mszą świętą*, Choszczówka 23.03.1977, s. 1, nr 2075.

<sup>80</sup> Por. np. *Słowo przed Mszą świętą*, Fiszor 21.07.1977, s. 1-2, nr 2181; *Adoracja Najświętszego Sakramentu i Apel*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 9.04.1978, s. 3, nr 2306.

<sup>81</sup> Por. np. *Modlitwa do Najświętszej Maryi Panny po Mszy świętej*, Fiszor 9.07.1976, s. 1-2, nr 1851; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 9.07.1976, s. 1-2, nr 1853; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 17.01.1977, s. 2, nr 2035; *Podczas Mszy świętej*, Choszczówka 7.06.1977, s. 1-2, nr 2135; *Rachunek sumienia – Apel*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 29.06.1977, s. 1-3, nr 2139; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 2.07.1977, s. 1-2, nr 2144; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 13.07.1977, s. 1-2, nr 2166; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 27.03.1978, s. 1-2, nr 2300; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 1.05.1978, s. 1-2, nr 2317; *Słowo przed Mszą świętą*, Fiszor 12.07.1978, s. 1, nr 2365; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 26.12.1978, s. 2-3, nr 2446; *Słowo przed Mszą świętą*, Studzieniczna 26.07.1979, s. 1, nr 2543; *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 26.12.1979, s. 1, nr 2610.

<sup>82</sup> Por. *Apel Jasnogórski*, Fiszor 30.07.1976, s. 1-3, nr 1909.

<sup>83</sup> Por. *Homilia Wielkanocna*, Wielkanoc w Instytucie Prymasowskim, Choszczówka 15.04.1974, s. 1-2, nr 1407.

<sup>84</sup> Por. *Homilia. Słowo Prymasa Polski w dniu, w którym pierwszy człowiek stanął na księżycu*, Bachledówka 21.07.1969, s. 1-3, nr 635.

<sup>85</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 17.01.1977, s. 2, nr 2035; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 5.07.1977, s. 1-2, nr 2150; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 17.07.1978, s. 1, nr 2366.

<sup>86</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Fiszor 3.07.1978, s. 2, nr 2347; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 10.07.1978, s. 1-2, nr 2362; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 2.01.1979, s. 1, nr 2459.

<sup>87</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Fiszor 26.07.1977, s. 1, nr 2191.

<sup>88</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Fiszor 12.07.1977, s. 1-2, nr 2164; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 21.07.1977, s. 1, nr 2182; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 10.07.1978, s. 1-2, nr 2362.

<sup>89</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Fiszor 1.08.1976, s. 1-2, nr 1916.

<sup>90</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Fiszor 29.07.1978, s. 1, nr 2391.

wszechność modlitwy<sup>91</sup> Szczególnie polecał modlić się za tych, których złe czyny były powszechnie znane i mówiło się wszędzie jak najgorzej<sup>92</sup>: „To są ludzie nieszczęśliwi, pozbawieni naszej miłości, którą byśmy ich wspierali, a każdy człowiek musi mieć taką właśnie otokę serc, które pomimo wszystko miłują, chociażby znali wszystkie nasze słabe strony, grzechy, złe skłonności, wady. I dlatego też za takich ludzi, o których głośno jest i o których się mówi, że wiele złych czynów popełniają, którymi się gorszymy, trzeba się tym bardziej modlić, bo sam Chrystus powiedział, że chorzy potrzebują lekarstwa”<sup>93</sup>

Modlitwa maryjna zobowiązuje do stałego poddawania się wpływowi Matki Najświętszej jako Pośredniczki Łask wszelkich. Powinno się to poddawanie Maryi dokonywać zgodnie z kalendarzem świąt Pańskich i uroczystości Matki Bożej. W liturgii Kościoła pozwala widzieć bieg życia Maryi, która się rodzi, jest przedstawiana w świątyni, a potem ukazane jest Jej życie: „Zwiastowanie, Nawiedzenie, Egipt, Nazaret, Kana, różne kontakty, Kalwaria, Mater Dolorosa, Mater tua”<sup>94</sup>. Jest Ona Panią od wszystkich spraw, Pośredniczką Łask wszelkich. Jest „Gromniczna, Siewna i Zielna”<sup>95</sup> Należy żyć z Nią stale: „Nie idzie tylko o to, byśmy święcili te święta Matki Bożej, tylko byśmy Ją widzieli w naszym życiu, byśmy Ją widzieli zwłaszcza teraz, bo Ona jest obecna w misterium Chrystusa i Kościoła. [...] Byśmy Ją mieli przed oczyma, jak Ona działa, jak Ona jest sama wrażliwa i delikatna, i dyskretna, jak gdyby Jej nie było. Ale czujna”<sup>96</sup>. Modlitwa skierowana do Maryi sama w sobie jest już darem Bożym: „Ilekcroć my modlimy się do Matki, wiemy, że Matka wszystkie nasze prośby skieruje zawsze do swojego

<sup>91</sup> Por. np. *Apel Jasnogórski*, Bachledówka 9.07.1971, s. 1, nr 873; *Apel Jasnogórski*, Bachledówka 13.07.1971, s. 2, nr 878; *Apel Jasnogórski*, Bachledówka 1.07.1972, s. 1-2, nr 1044; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 14.02.1974, s. 1-2, nr 1370; *Apel Jasnogórski*, Choszczówka 15.05.1974, s. 2-3, nr 1412; *Adoracja Najświętszego Sakramentu połączona z Apielem Jasnogórskim*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 16.05.1974, s. 2-4, nr 1417; *Apel Jasnogórski*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Warszawa 22.12.1974, s. 1-2, nr 1515; *Apel Jasnogórski*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka 25.01.1975, s. 1-3, nr 1543; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 3.07.1976, s. 1-2, nr 1837; *Apel Jasnogórski*, Fiszor 26.07.1976, s. 1-2, nr 1897.

<sup>92</sup> Por. *Słowo przed Mszą świętą*, Fiszor 5.07.1976, s. 1, nr 1841; *Słowo przed Mszą świętą*, Fiszor 28.07.1978, s. 1, nr 2388.

<sup>93</sup> *Słowo przed Mszą świętą*, Choszczówka 24.03.1971, s. 1, nr 821.

<sup>94</sup> *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Laski 10.12.1957, s. 8, nr 18.

<sup>95</sup> Tamże, s. 9.

<sup>96</sup> *Rozważania poranne*, Choszczówka 1.09.1973, s. 9, nr 1296.



Syna. Ale to, że my się modlimy do Matki, to już jest dzieło Syna, to On sprawia, że my się modlimy do Matki i że my ufamy Matce i On to sobie bardzo ceni, że my ufamy Matce. Ilekroć więc modlimy się do Matki, zawsze jest to działanie Syna Bożego w nas<sup>97</sup>

W m o d l i t w i e a p o s t o l s k i e j chodzi o wrażliwość na ludzi, ich dusze i potrzeby. Zasadniczą cechą modlitwy ma być miłość apostołska, troska o dobro innych bardziej niż o swoje<sup>98</sup> Nie kocha się dobrze człowieka wtedy, kiedy kocha się go, ale wówczas, kiedy kocha się w nim dzieła Boże, Boże działanie, jego Boże dziecięctwo<sup>99</sup> Chodzi także o wyrabianie w sobie wrażliwości apostołskiej, czyli „[...] wrażliwości na ludzi, na człowieka, na wszystkie dzieci Boże, a zwłaszcza takie, które nie budzą naszego zachwytu, naszego entuzjazmu, naszego upodobania. Modlitwa apostołska to nie jest modlitwa li tylko za swoich bliskich, miłych nam, przyjaznych, życzliwych dobrodziejów, jak się to ustaliło, za tych, którzy nam dobrze czynią”<sup>100</sup> To także modlitwa za ludzi czyniących zło oraz za wszystkich, z którymi się spotykamy i którzy wchodzi w nasze życie. Oni szczególnie wymagają modlitwy<sup>101</sup>. Można także apostołować, oddając wewnętrznie Matce Bożej Jasnogórskiej aktem całkowitego oddania tych ludzi, z którymi spotykamy się na co dzień poprzez wykonywaną pracę. Jest to apostołowanie intencją, wewnętrzną modlitwą zwróconą do Matki Bożej<sup>102</sup>.

\*

W świetle powyższej prezentacji wybranych fragmentów nauczania Stefana Kardynała Wyszyńskiego, nauczania dotyczącego Eucharystii i modlitwy można stwierdzić, iż dla Prymasa Tysiąclecia Msza św. stanowiła istotę chrześcijańskiego życia. Dla człowieka wierzącego jest ona największą łaską w ciągu dnia. Chrystus podczas niej nie tylko sam się ofiarowuje Ojcu, ale

<sup>97</sup> *Homilia mszalna*, Bachledówka 9.07.1971, s. 2, nr 872.

<sup>98</sup> Por. *Modlitwa Zespołu*, Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Łaski 10.12.1957, s. 9, nr 18; tam także: „Nie mogę tak myśleć: jak mnie już ząb nie boli, to może boleć cały świat i cały Kościół – tylko odwrotnie: mnie może boleć, byleby nikogo w Kościele nie bolało”

<sup>99</sup> Por. *Rozważania poranne*, Choszczówka 1.09.1973, s. 12-13, nr 1296.

<sup>100</sup> *Konferencja II – Kantykt Tobiasza*, Warszawa 9.10.1973, s. 2, nr 1314.

<sup>101</sup> Por. tamże, s. 3 i 6; *Słowo podczas Apelu*, Choszczówka 16.12.1973, s. 1, nr 1321.

<sup>102</sup> Por. M. O k o ń s k a, *Zebranie w czasie rekolekcji Instytutu Prymasowskiego*, Choszczówka 20.08.1976, s. 2, nr Z92.

zaprasza do ofiarowania razem z Nim. Ze strony człowieka potrzebny jest wysiłek, aby owocnie przeżyć eucharystyczną Ofiarę. Obok ofiarniczego aspektu Mszy św. bardzo ważny jest jej wymiar społeczny, ukierunkowanie ku bliźnim. Szczególnie przyjmowanie Komunii św. ma budować wspólnotę. Przyjmować Chrystusa w Eucharystii należy z żywą wiarą, dbać o dziękczynienie. Kiedy nie można sakramentalnie spotkać się ze Zbawicielem, to warto praktykować tzw. komunię duchową.

W nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego modlitwa jawi się jako stan zjednoczenia z Bogiem. Niekiedy łączność człowieka z Bogiem jest jedynie habitualna, z powodu jego rozlicznych zajęć. Niemniej modlitwa jest nieustanną ludzką potrzebą, życiową właściwością człowieka. Trzeba uczyć się utrzymywania więzi z Bogiem, mimo codziennego zabiegania. Modlitwa jest czymś podstawowym dla człowieka nie tylko ze względu na jego życie, ale jej zasadność wynika również z motywów apostoelskich. Stanowi ona ważny środek w pomaganiu Kościołowi i Chrystusowi żyjącemu w ludziach. Najbardziej miłą Bogu jest modlitwa uwielbienia i dziękczynienia. Warto zwracać się do Chrystusa, którego spotyka się w bliźnich. Zresztą samo usługiwanie ludziom jest już pewną formą modlitwy. Dobrze, jeśli modlitwa jest teologiczna, czyli jest wielbieniem Boga prawdami objawionymi przez Chrystusa; liturgiczna, a więc przeżywana w duchu łączności z modlącym się Kościołem Powszechnym, w duchu prawd i tajemnic rozważanych w danym okresie roku liturgicznego; powszechna, czyli prowadzona w intencji szeroko pojętych potrzeb Kościoła oraz hierarchii katolickiej; maryjna, czyli połączona z poddawaniem się wpływowi Maryi zgodnie z cyklem świąt Pańskich i maryjnych uroczystości; apostoelska, czyli polegająca na łączeniu modlitwy i pracy tak, by była uwielbieniem Boga w ludziach<sup>103</sup>.

Zapoznawszy się z niniejszą refleksją warto pamiętać, iż prezentowane myśli Stefana Kardynała Wyszyńskiego były skierowane do wąskiego grona członkiń Instytutu Pomocnic, a zatem do osób świeckich konsekrowanych, czyli żyjących w świecie, ale według rad ewangelicznych. W opracowaniu nie uwzględniono przemówień Sługi Bożego podczas oficjalnych kościelnych uroczystości. Niemniej jednak wydaje się, iż nauczanie Prymasa Tysiąclecia zawarte w wygłaszanych przez niego konferencjach ascetycznych odznacza się szczególną głębią i stanowi wyjątkową wartość. Jest zatem reprezentatywne dla całości jego wypowiedzi poświęconych tej problematyce. Ponadto,

---

<sup>103</sup> Por. *Projekt Ustawy Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej – Wspomożycielki Kościoła*, red. S. Wyszyński, M. Okońska, J. Michalska, [Redakcja I], Komańcza 1956, par. 55, pkt. 1.

jak zaznaczono we wprowadzeniu, ze względu na obfitość nauczania Kardynała Wyszyńskiego, możliwym stało się jedynie ukazanie jego pewnych wybranych myśli. Całościowe opracowanie zagadnienia wymaga osobnego, wnikliwego studium.

## EUCCHARIST AND PRAYER IN THE LIGHT OF PREACHING OF VENERABLE CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI

### S u m m a r y

In 1942 Maria Okońska established "Eight" – the subsequent Secular Institute of Women Helpers of the Virgin Mary of Jasna Góra, Mother of the Church. Since 1943 priest doctor Stefan Wyszyński, the later Primate of Poland, had been the father and spiritual supervisor of the Institute. Until his death in 1981 the Primate often met Helpers of the Virgin Mary, took care of the Institute and the spiritual formation of its members. He organised monthly communion days, yearly retreat, services and frequent adoration of the Holy Sacrament, as well as led the call of Jasna Góra. The great majority of his lectures, including about 3000 utterances, have been recorded on audio cassettes and written down afterwards. Only some missing recordings have of necessity been reproduced from notes made by members of the Institute. The whole material has been gathered in the Institute's archive in Choszczówka, Warsaw, and has become the source of the present study. The presentation's aim is to introduce to the readers Cardinal Wyszyński's preaching about Eucharist and prayer. Considering the limited capacity of this work it is not possible to present the whole question, but only a few selected aspects. In consequence of the above mentioned this study has been divided into three parts. The first one introduces the Primate's preaching about Eucharist. The second part refers to his reflection about prayer and its meaning in the Christian life. The last section presents prayer in five aspects that Venerable Stefan Wyszyński considered of great importance. According to his views a prayer should be: theological, liturgical, common, devoted to the Virgin Mary and apostolic.

According to the Primate of the Millennium Mass is the essence of the Christian life. It is the greatest favour of a day for a believing Christian. During a Mass Christ is not only sacrificing Himself to His Father. He also invites to sacrifice oneself together with Him. A man on his side needs to make an effort to experience the Eucharistic Sacrifice fruitfully. Besides the sacrificial aspect of Mass its social feature – directing towards neighbours, is extremely important. Especially taking Communion must build union. One must receive Christ in Eucharist with the living faith and care for thanksgiving. If one cannot meet the Saviour sacramentally it is worth practicing so called spiritual communion.

In Primate Wyszyński's teaching prayer appears as the state of unification with God. At times a man's communion with God is solely habitual, on account of his numerous tasks. However, prayer is a continual human need, a feature of a man's life. One must learn to keep unity with God despite everyday fuss. Prayer is a fundamental thing not only because of a man's life; the necessity of prayer arises of apostolic reasons as well. Prayer makes an important means of helping the Church and Christ living in people. God considers adoration

and thanksgiving the sweetest prayer. It is worth addressing Christ, who is present in our neighbours. Serving people itself is already a form of prayer. It is good if a prayer is theological, i.e. is an act of worshiping God with the revelation revealed by Christ; liturgical and therefore experienced in the spirit of communion with the praying Church, in the spirit of truths and mysteries considered in each part of the liturgical year; common, i.e. for the intention of the widely understood needs of the Church and the Catholic hierarchy; devoted to the Virgin Mary and consequently open to the influence of the Virgin Mary in accordance with the course of the Lord's feasts and ceremonies devoted to the Virgin Mary; finally apostolic, i.e. based on joining prayer with work to make it the adoration of God in people.

It is worth remembering that all above mentioned thoughts of Stefan Wyszyński were directed to a limited group of members of the Institute of Women Helpers, to secular consecrated people, i.e. people living in the world but according to the evangelical counsels. This study does not consider speeches of Venerable Stefan Wyszyński during official church ceremonies. Nevertheless, the Primate's preaching included in his ascetical lectures seems particularly deep and presents unique value. Consequently, it is representative of all his utterances referring to this matter. Furthermore, on account of the abundance of Cardinal Wyszyński's preaching, the article shows solely some selected thoughts of his.

*Translated by Agnieszka Smólczyk*

**Słowa kluczowe:** Eucharystia, modlitwa teologiczna, modlitwa liturgiczna, modlitwa powszechna, modlitwa maryjna, modlitwa apostołska, Prymas Tysiąclecia, Instytut Świecki.

**Key words:** Eucharist, theological prayer, liturgical prayer, common prayer, prayer devoted to the cult of the Virgin Mary, apostolic prayer, The Primate of the Millennium, Secular Institute.